

PRZYJACIEL LUDU

Organ stronnictwa ludowego.

Wychodzi co Niedziela.

Przedpłata : półrocznie 75 ct. rocznie 1 zł. 50 ct.

Listy należy adresować : *Bolesław Wyslouch*, redaktor „Przyjaciela Ludu“. (Lwów, Chorążczyzna Nr domu 5). — Przekazy i reklamacje należy adresować: Administracja „Przyjaciela Ludu“ we Lwowie. — Reklamacje są wolne od opłaty pocztowej.

Upraszamy przyjaciół o rozszerzanie gazetki.

Nie ustał bój.

Jeszcze raz, bodajby już ostatni raz uległ lud w walce z wrogami. Szachrajstwo wzięło jeszcze raz górę nad prawdą. Jeszcze raz kłamstwo i obłuda święci tryumfy. Okazało się znowu, że nie potrafi sobie jeszcze lud dać rady z nadużyciami i gwałtami. Za mało jeszcze wśród ludu nieustraszonych bojowników. Dużo jeszcze niedbalstwa, ciemnoty i zdrady. Krótko mówiąc, dużo jeszcze złego pośród nas.

Swoją drogą, że dużo kosztuje przeciwników to bodajże ostatnie zwycięstwo. Wszystko rzucili na szalę, co rzucić mogli i tylko tym sposobem odroczyli godzinę sądu. Zmobilizowali wszystko, co tylko mogli. Pieniądze, trunki, groźby, proźby, obietanki, podstępny, nadużycia, gwałty, — wszystko było w grze. Wszystkie stańczyki i ciury, stańczykowskie walczyli jak zwarjowani. Śmiertelny strach widać było na ich obliczu. Co tylko żyje z pracy ludu, — wszyscy wyzyskiwacze, darmozjady, samoluby i cygany podali sobie ręce do zwalczania prawdy i spra-

wiedliwości. No i udała się im sztuka, zwyciężyli.

Ale nie świetne to zwycięstwo. Gdyby tak można wyczytać, co się w ich duszy dzieje, toby się okazało, że i oni sami czują, iż to zwycięstwo więcej strachu, niż radości im sprawia. Przekonali się, że szczerzej miłości ludu nie mają nigdzie. Przeciwnie, wszędzie lud to samo o nich mówi, wszędzie pragnie zrzucić jarzmo ich rządów. Wszędzie natrafili już na opór, a opór ten przez połowę okazał się już silniejszym, niż cała ich armja. Mało już brakowało ludowi do zwycięstwa na całej linii. Przemocą i gwałtem potrafili jeszcze pokonać lud. Wiedzą przecie zwycięzcy, że gdyby były prawne i wolne wybory, to nie byłiby otrzymali ani jednego mandatu ludowego.

Wiedzą to sami przeciwnicy, że wydierając ludowi należne mandaty pogłębili tylko jeszcze nienawiść i wzgardę, którą lud żywił ku nim.

Nie ustał bój, — mości panowie stańczyki. Przeciwnie, tylko się zaostrzył. Zobaczycie to niebawem. Prawda i sprawiedliwość zwyciężyć muszą — i zwyciężą niezadługo.

Sejm galicyjski.

Jak co roku, zebrał się i obecnie Sejm galicyjski na dwa dni, żeby to i owo uchwalić i znowu rozjechać się na święta. Główną zaś sprawą, która ma być teraz uchwalona, jest budżet na rok przyszły i przedłożenie rządowe o zaprowadzenie dodatku do państwowego podatku od wódki, a więc nowy ciężar na ludność. Sam nawet marszałek krajowy hr. Stanisław Badeni w przemówieniu, którem otworzył pierwsze posiedzenie Sejmu, zaznaczył wyraźnie, że nowy ten dodatek do podatków przyniesie obciążenie szerokich mas ludności, dotknie najważniejsze gałęzi przemysłu w kraju, zaprowadzić jednak ten dodatek potrzeba, bo inaczej by nie można było pokryć wydatki kraju. Mówił także marszałek o klęsce powodzi, która w tym roku kraj nasz nawiedziła. Szkody wyrządzone przez wylew rzek nieuregulowanych wynoszą przeszło 9 milionów koron, a jest obowiązkiem funduszków publicznych w pierwszej chwili dostarczyć pomocy i żywności, skutki klęski złagodzić, dostarczając zboża na zasiew tam, gdzie wylew zniszczył wszystkie plony i ludności umożliwić zarobek w jak najkorzystniejszych warunkach.

Dlatego też w budżecie krajowym na rok przyszły wyznaczono w dziale budowli wodnych i melioracji wydatek 1,200.000 koron. Sam jednak marszałek powiada, że to za mało i dlatego domagać się należy od rządu jak najspieszniejszego uregulowania rzek galicyjskich.

Tak samo namiestnik biadał nad powodzią, mówiąc, że dwa i trzy ćwierci miliona koron rozdzielone zostały między powiaty powodzią nawiedzone, a także na naprawę popsutych komunikacji i inne roboty publiczne. Następnie oba te projekty t. j. o dodatku do podatku wód-

czanego i propozycje zapomogowe z powodu klęsk elementarnych, przekazano komisji budżetowej, do której jednakowoż nie wybrano ani jednego posła ludowego.

Po wybraniu dwu komisji, jako to komisji budżetowej i gminnej i po uchwaleniu 17 koncesji na pobór myt drogowych, mostowych i przewozowych, zakończyło się pierwsze i przedostatnie zarazem posiedzenie sejmowe.

Posiedzenie 2. dnia 21. grudnia.

Wniesiono interpelacje: Bernadzińskiego w sprawie regulacji rzek i Milana o udziale dwóch nauczycieli w agitacji wyborczej w sanockim dalej Okuniewskiego w sprawie nadużyć wyborczych w Galicji wschodniej.

P. Wójcik wystąpił z nagłym wnioskiem, domagającym się wytoczenia śledztwa wszystkim urzędnikom, którzy się przy ostatnich wyborach dopuścili nadużyć.

Nagłość wniosku uzasadnia wnioskodawca ważnością sprawy i okolicznością, że sesja sejmowa jest nadzwyczaj krótką.

Stańczyk Abrahamowicz sprzeciwia się uznaniu nagłości. (Brawa ze strony konserwatystów).

Okuniewski popiera nagłość i powołuje się na fakta, które objął interpelacją, dziś właśnie wniesioną, ale jeszcze nie odczytaną. Interpelacja ta stanowi formalny tom kilkunastu arkuszowy, i na początku posiedzenia została doręczoną sekretarzowi Karatnickiemu.

Ks. Stojalowski oświadczył, iż nie miał zamiaru zabierać głosu, ale zniwolila go do tego prowokacja p. Abrahamowicza, pragnącego zaprzeczać jaskrawym faktom, które się odbiły na skórze chłopskiej, a panowie nie widzicie w tem nic dziwnego, jeżeli chłop doznaje krzywdy. Dla was nawet zabić chłopą jest rzeczą legalną! (Hałas, krzyki: oho! ze strony stańczyków. Marszałek wzywa mowę do porządku).

Ks. Stojalowski przyjmuje to upomnienie, ale prosi, aby rygoru tego przestrzegano także wobec przeciwników ludu. Faktem jest, iż na zachodzie Galicji używano teraz sztuczek i praktyk, jakich doznawała dotąd Galicja na wschodzie. W mowie swojej ubolewał namiestnik nad ra-

Wyborcom i Przyjaciołom, którzy w czasie przedwyborczym i podczas wyborów z bohaterską iście wytrwałością zwalczali ataki przeciwników, a bronili praw ludu, dziękuję niniejszem serdecznie za tę pracę. Przegraliśmy tylko skutkiem niesłychanych nadużyć. Niechaj nam to będzie nauką i zachętą do dalszej wytrwałej pracy. Jako nieposeł mam więcej czasu i tem gorliwiej pracować będę nad pomszczeniem krzywd naszych.

Wasz zawsze *Jan Stapiński*.

Po wyborach. Bracia włościanie! chwytam za pióro, ażeby się z wami podzielić słowem bratniem. Najpierw wam wszyscy drodzy bracia w całym kraju, wam którzyście wytrwali na stanowisku trudnem w obec tak wielkich nadużyć, jakie się działy, cześć wam wszystkim jako bojownikom za sprawę ludu, za sprawę Ojczyzny, was nie zdoła już nic ugiąć. Z was wykwitnie kwiat zbawienia, miłości ojczyzny, wy macie przyszłość przed sobą, a lud co ma i czuje przyszłość swoją nigdy nie zginie.

Dalej teraz do was bracia z Dąbrowskiego cóż wam powiem — dz elnieście się spisali, jak zawsze, tak w piątej jak i w czwartej kurji, prócz tych 43 sprzedawczyków. Cześć Menełowi, Musiałowi, Budziochowi, cześć Uznańskiemu, co wychował syna w tych samych zasadach, co on je posiada, cześć Podgórskiemu, co za sprawę ludu cierpiał więzieniem, cześć Jagiełłom, Krapli, Zawalskiemu, Ban i tylu tylu innym, co dzielnie walczyli w obronie praw ludu. Cześć wam dzielni Pilźnianie, coście stanęli jak jeden mąż w czwartej kurji.

A teraz do was sprzedawczyki, co dzisiaj macie już żołądki puste. Myślicie za przańcy, że zdołacie utracić Stronnictwo ludowe, Stronnictwo to nie jednostka — Stronnictwo ludowe to jest lud milionowy, a więc hańba wam.

A ty ludu, dalej do pracy, czytaj, rozszerzaj Przyjaciela Ludu, gdzie kto może i jak może, co sił, co ducha, bo Ojczyzna tego woła, powstań, powstań, a zwyciężysz.

W. Zawada z Dąbrowicy.

Zwołanie parlamentu. Parlament podobno zostanie zwołany jeszcze w styczniu, bo ministerstwo chce pokazać, że nie zależy mu na utrzymaniu się u steru, ale na szybkim wyjaśnieniu sytuacji. Sesja potrwa krótko ze względu na święta Wielkanocne oraz z powodu projektu zwołania sejmów zaraz po świętach.

Aresztowania w Warszawie. W nocy na 12. grudnia odbyły się masowe areszty w Warszawie. W Warszawie wzięto ogółem przeszło 20 osób, w Żyrardowie 15, które przewieziono do Warszawy.

Dla wychodźców. Agenci, werbujący emigrantów do Argentyny, przedstawiają się jako pełnomocnicy tamtejszego rządu i w ten sposób znajdują łatwiejszy posłuch u łatwowiernych. Nadużycia tych samozwańczych pełnomocników i skargi wywiedzionych w pole stały się w ostatnich czasach tak częstymi, iż konsul argentyński w Wiedniu ogłosił urzędownie, że w Europie rząd republiki Argentyny nie ma żadnych pełnomocników i agentów.

Jan Stasiak z Wołkowic i Karol Stroka ze Zręczyc proszą nas o zanotowanie, że nie podpisali odezwy wielickiej za kandydatem Stronnictwa ludowego.

Treść: Nie ustał bój. — Sejm galicyjski. — Wynik wyborów. — Publiczny gwałt. — Wybory w Brzozowie. — Wybory w Lisku. — Przedwczesna uciecha. — Pomoc dla powodzian. — Nowy podatek od wódki. — Do Betleem. — Wiadomości polityczne. — Kronika. — Ogłoszenia.

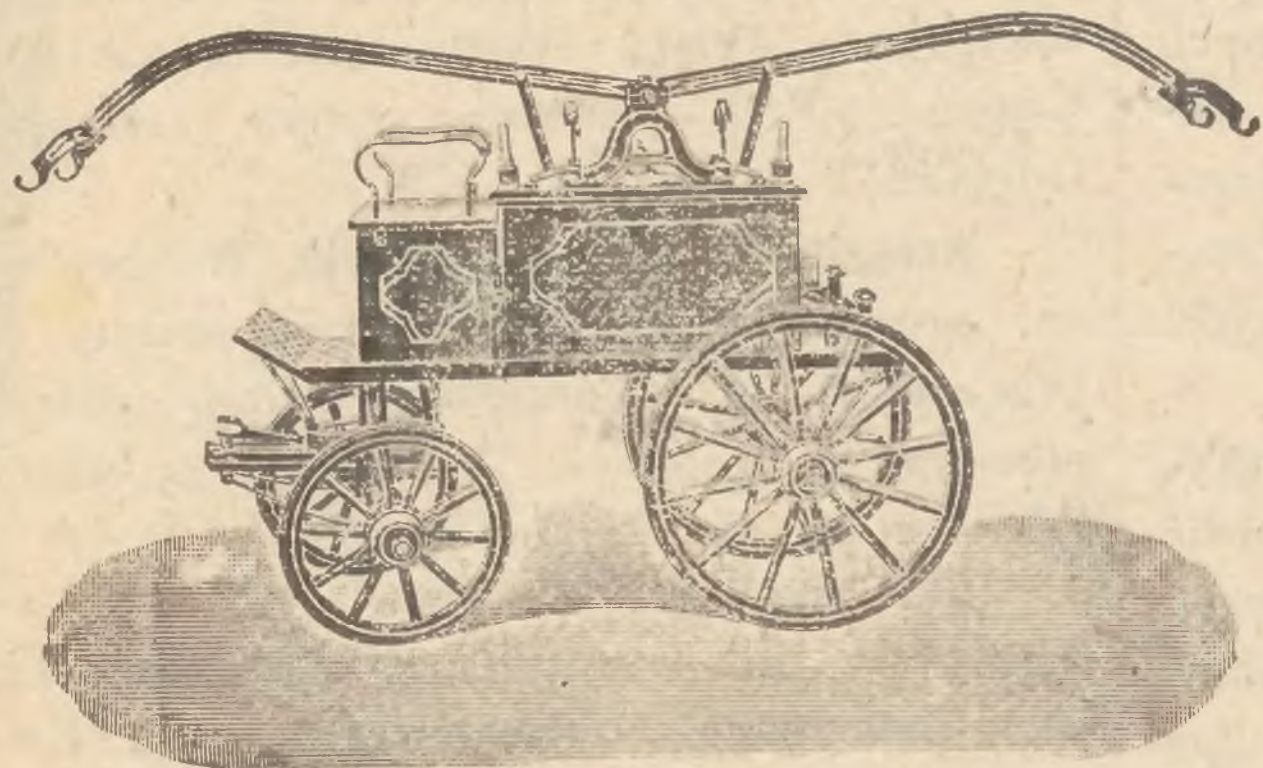
Nader ważne!

OSOBY mające styczność z szerszą Publicznością, oraz Kółka rolnicze, Sklepiki gminne tudzież wszelkie Stowarzyszenia robotnicze, raczą podać swoje adresy o zastępstwo w interesach handlowych, czem każdy piśmienny może się zająć w wolnych chwilach i stale, dla własnego zarobku i dobra wspólnego. — Łaskawe zgłoszenia z załączeniem 5 ct. marki uprasza się nadsyłać pod adresem: F. A. poste restante **BIELSKO**.

LWOWSKIE BIURO HANDLOWE

Lwów, ulica Kościuszki liczbą 4.

poleca wypróbowane



sikawki ogniowe

wszelkich systemów i z najlepszych fabryk, węże do sikawek (szlauchy), wiaderka parciane, konewki i haki ogniowe, oraz helmy, mundury, pasy, toporki i inne przybory dla straży ogniowych.

Ceny niskie. — Dogodne warunki spłaty

Parcelacja.

Obszar dworski Kędzierzawce, położony o godzinę drogi od stacji kolei Zadwórze na przestrzeni Lwów — Tarnopol, jest przeznaczony na parcelację i jest już sparcelowanych przeszło 200 morgów przez miejscowych włościan; pozostaje jeszcze około dwieście morgów w jednym kawale do sparcelowania, młyn wodny w miejscu, ziemia dobra, równa, materiał dębowy na budowę w miejscu. Zgłoszenia proszę adresować do: OBSZAR DWORSKI KEDZIERZAWCE poczta Milatyn nowy (cudowne miejsce).

Biuro pośrednictwa pracy w Jarosławiu

Po złożeniu koncesji przez p. Krasickiego, wysokie c. k. Namiestnictwo w miejsce tegoż udzieliło mi koncesję na dostarczania oficjalistów i robotników rolnych i fabrycznych w kraju do państwa niemieckiego, o czem zawiadamia i do łaskawych zgłoszeń uprasza

M. Jaroszyński.

„SLAVIA“

Bank wzajemnych ubezpieczeń w Pradze.

(założony w roku 1868, w Galicji od roku 1874)

ukończył z rokiem 1899 trzydziesty pierwszy rok swej działalności i wzrosły we wszystkich sekcjach Slavii z końcem r. 1899

Fundusze rezerwowe i gwarancyjne	- - - - -	20,579.494	k.	—
Premje, ubezpieczenia i odsetki za 1899 rok	- - - - -	5,282.750	„	—
Ubezpieczone sumy w sekcjach życiowych	- - - - -	69,020.428	„	—
„ „ w sekcji ogniowej	- - - - -	674,546.070	„	—
Wyplacone kapitały, renty i odszkodowania za rok 1899	- - - - -	3,102.802	„	—
W ciągu 31 lat swej działalności wypłacił bank „Slavia“ swoim członkom kapitały i wynagr. szkód w sumie	- - - - -	62,932.942	„	—

Slavia przyjmuje w sekcjach I. i II. ubezpieczenia na dożycie pewnego wieku, lub na wypadek śmierci, tudzież ubezpieczenia posagów dla dzieci. — W sekcji IV. ubezpieczenia od szkód ogniowych w budynkach, ruchomościach, zbożu, towarach i zapasach bydła itd.

Taryfy „Slavii“ są bardzo merne i warunki ubezpieczenia w „Slavii“ są wcale korzystne.

Taryfy i druki wniosków jakiegokolwiek rodzaju ubezpieczeń ogniowych, życiowych, tudzież wszelkie żądane wyjaśnienia jak najchętniej udziela Generalna reprezentacja „Slavii“, dla Galicji i Bukowiny we Lwowie, przy ul. Kopernika l. 15.

„Slavia“ przyjmuje zgłoszenia o udzielenie agencji na miejscowości i okolicę, gdzie nie ma jeszcze swoich zastępców i chętnie udziela agencji inteligentnym rolnikom.